

POLICJANCI BEZ SPECJALNYCH PRZYWILEJÓW W ZAKRESIE POZWOLEŃ NA BROŃ

Zdaniem MSWiA sama służba w Policji oraz wynikające z tego tytułu potencjalne zagrożenia dla funkcjonariuszy nie stanowią, zgodnie z orzecznictwem polskich sądów, takiego poziomu niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia, które uzasadniałoby automatyczne wydanie pozwolenia na broń palną w celu ochrony osobistej. Tym samym, każda sprawa policjanta jest rozpatrywana według powszechnie obowiązujących w Polsce zasad.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji odpowiedziało na interpelację posła Marka Biernackiego, dotyczącą kwestii wydawania funkcjonariuszom polskiej Policji pozwoleń na broń. Przypomnijmy, że poseł 23 kwietnia starał się uzyskać odpowiedź od ministra spraw wewnętrznych i administracji, czy rzeczywiście komendanci odmawiają policjantom udzielania pozwoleń na posiadanie broni w celach prywatnych, motywując te odmowy faktem dysponowania przez funkcjonariuszy sztukami broni służbowej. Poseł obawiał się, że taka potencjalna praktyka, jeśli ona istnieje, może wpływać na kwestie związane z ochroną osobistą poza służbą, ale też chęcią doskonalenia umiejętności strzeleckich na własny koszt.

Czytaj też: [CBA skontrolowało przebudowę strzelnicy w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie](#)

Poseł Marek Biernacki zauważał przy tym, że większa liczba sztuk broni, nie będącej służbową, mogłaby sprzyjać poprawie warunków przechowywania również broni służbowej. Poseł podkreślał, że obecnie policjant przechowujący broń palną w domu nie ma praktycznie żadnych przewidzianych prawem wymogów, jakie powinno spełniać miejsce jej przechowywania. Tym samym, w interpelacji pojawiło się pytanie, czy szef resortu nie rozważyłby możliwości przedyskutowania z Komendantem Głównym Policji możliwości zrewidowania obecnej polityki przyznawania czynnym policjantom pozwoleń na broń palną, biorąc pod uwagę, że ewentualne zmiany służyłyby zarówno samym policjantom, przy czym oczywiście nie miałyby one żadnych negatywnych skutków.

Czytaj też: [CBOS: 89 proc. Polaków uważa, że Polska jest krajem bezpiecznym](#)

Na interpelację odpowiedział sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński. Wskazał on m.in., że to właściwy organ Policji wydaje pozwolenie na broń, jeżeli wnioskodawca nie stanowi zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawi ważną przyczynę posiadania broni. Podkreślając przy tym, że każda sprawa ma charakter indywidualny, a jej rozstrzygnięcie jest dokonywane przez organ w oparciu o ocenę całości materiału dowodowego zgromadzonego w danym postępowaniu administracyjnym.

Jeśli zaś chodzi o pozyskanie broni do ochrony osobistej, zauważono, iż strona wnioskująca o wydanie takiego pozwolenia na broń ma obowiązek wykazania, że zachodzą wobec niej ważne przyczyny posiadania broni, czyli udowodnienia istnienia zagrożenia. Natomiast decyzja czy spełnione zostało tego rodzaju kryterium, należy do właściwych organów Policji. Co najważniejsze i co należy podkreślić,

zdaniem MSWiA, jak wynika z orzecznictwa sądowno-administracyjnego, możliwość stania się ofiarą przestępstwa, np. z racji wykonywanego zawodu, nie stanowi ważnej przyczyny uzyskania pozwolenia na broń do ochrony osobistej.

Czytaj też: [Ponad 200 tys. osób z pozwoleniem na broń](#)

Tym samym, funkcjonariusz polskiej Policji ubiegając się o wydanie pozwolenia na posiadanie broni palnej w celu ochrony osobistej musi przede wszystkim indywidualnie wykazać, że znajduje się on w sytuacji szczególnego i realnego zagrożenia. Zaś, sam tylko fakt pełnienia służby w Policji oraz wynikające z tego tytułu potencjalne zagrożenia, nie oznaczają istnienia takiego poziomu niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia, które uzasadniałoby automatyczne wydanie pozwolenia na broń palną w celu ochrony osobistej.

Czytaj też: [Za duża moc dla policji? Flota BMW "obita"](#)

W odpowiedzi na interpelację posła Biernackiego zauważono jeszcze, że wnioski policjantów o wydanie pozwolenia na broń są rozpatrywane według powszechnie obowiązujących w polskich warunkach zasad. Ustawodawca poza zwolnieniem m.in. funkcjonariuszy Policji z wymogu zdawania egzaminu z umiejętności posługiwania się bronią oraz przedkładania orzeczeń lekarskich i psychologicznych potwierdzających możliwość dysponowania bronią, nie przewidział żadnych odrębnych procedur w tym zakresie. MSWiA zauważyło również, że wielu funkcjonariuszy Policji, po spełnieniu ustawowych przesłanek, uzyskało pozwolenia na broń wydane w celach kolekcjonerskich, łowieckich, sportowych, szkoleniowych czy do ochrony osobistej. Uzasadnieniem do wydania policjantowi pozwolenia na broń palną do ochrony osobistej nie może być natomiast chęć podnoszenia przez niego umiejętności strzeleckich. W tym zakresie funkcjonariusze mogą bowiem, poza służbą, korzystać z broni znajdującej się na strzelnicach.

Czytaj też: [Tysiąc glocków dla Policji. Dwie oferty i trzy miliony do wydania](#)

Zauważmy, że według danych Policji, w 2018 r. całkowita liczba osób, posiadających pozwolenie na broń, wg. stanu na 31 grudnia 2018, wyniosła 215 602, przy liczbie egzemplarzy broni zarejestrowanych przez posiadaczy pozwoleń wynoszącej 505 429 sztuk. Nadal w Polsce najwięcej broni posiadają wspomniani już myśliwi. Co więcej, w zeszłym roku w zakresie ochrony osobistej, będącej drugim pod względem liczby spraw powodem występowania o pozwolenia, zgodę posiadało w sumie 36 499 obywateli Polski. Zaś liczba egzemplarzy broni, zarejestrowana przez tę grupę, wyniosła 40 641 sztuk. W obu przypadkach – pozwoleń oraz zarejestrowanych sztuk broni – zauważalny jest spadek w stosunku do 2017 r., gdzie pozwoleń było 40 928, a zarejestrowanych sztuk broni 44 882. W przypadku pozwoleń wydawanych tylko w zeszłym roku, było to zaledwie 121 osób, gdzie w całym 2017 roku wydano 323 pozwolenia w zakresie ochrony osobistej. Stąd, łatwo zauważyć, że w takim ujęciu odnotowaliśmy wręcz znaczny spadek.